

Ewa Świerzbowska-Kowalik Dążenia zawodowe studentów w okresie transformacji ustrojowej

Porównując wyniki badań aktualnych i prowadzonych w latach osiemdziesiątych Autorka zajmuje się problematyką zmian w dążeniach zawodowych studentów okresu *dekadencji, przełomu* i początku *transformacji ustrojowej*. Zagadnienia te omówione są na tle informacji o postawach studentów wobec zmian zachodzących w Polsce.

Przeobrażenia ustrojowe, zwłaszcza te, które zachodzą w sferze gospodarczej, są postrzegane przez studentów raczej jako szanse niż jako zagrożenia. Studenci coraz częściej są przekonani, że w nadchodzących latach będzie rosnąć społeczna ranga wykształcenia, kwalifikacji, inicjatywy i przedsiębiorczości. O przyszłym powodzeniu w życiu i w pracy zawodowej decydować zacząną, ich zdaniem, względy merytoryczne: wysokie kwalifikacje zawodowe, poziom wykształcenia ogólnego oraz czynniki zależne od nich samych: inicjatywa, przedsiębiorczość oraz solidna, rzetelna praca.

Akceptacja zmian, a także coraz wyraźniejsze poczucie własnej podmiotowości, pozostają w istotnym związku z przekształceniami, które w ostatnich latach, właśnie w okresie *transformacji*, dokonały się w sferze obieranych strategii edukacyjnych i zawodowych.

Studenci chcą w przyszłej pracy być przede wszystkim niezależni i samodzielni. Dążenie do samodzielności wydaje się szczególnie ważne z punktu widzenia możliwości wpływania ludzi młodych i wykształconych na kierunek przemian w Polsce.

Wprowadzenie

Przystępując do rozważań zawartych w tym artykule skłaniam się do przyjęcia koncepcji, zgodnie z którą ład makro wyrasta ze społecznych zachowań, strategii, sposobów pełnienia ról. Procesy te tworzą „w ostatecznej instancji” ład społeczny i instytucjonalny na poziomie makro. Społeczeństwo zmienia się zawsze, zmieniało się także w czasie komunizmu. Teraz przeobraża się jakoś inaczej, bardziej dramatycznie. Transformacja nie jest niezależnym bytem, nie istnieje poza społeczeństwem; niezależnie od społecznych zachowań, współtworzą ją dostosowawcze reakcje społeczeństwa. Jej rzeczywisty kierunek jest często odległy od normatywnego wzoru rozumianego jako transformacja w kierunku rynku i demokracji (por. Rychard 1993).

Następujące w Polsce od kilku lat istotne przemiany – tworzenie nowego ładu ekonomicznego, politycznego, społecznego – są efektem przeobrażeń w sferze zachowań, postaw i przyjmowanych przez ludzi strategii. Ale jednocześnie zmiany w skali kraju pozostają w związku o charakterze sprzężenia zwrotnego z przekształceniami w instytucjach (również w szkolnictwie wyższym), a także w sferze osobistej aktywności, siły oraz konsekwencji nastawienia na zmiany gotowości do przyjęcia nowych postaw i ról.

Trudno przecenić znaczenie, jakie dla powodzenia i charakteru transformacji ustrojowej w Polsce mają dynamika oraz kierunek zmian w sferze postaw studentów, grupy ludzi, która w niedalekiej przyszłości będzie decydować o przebiegu najistotniejszych procesów politycznych, ekonomicznych i społecznych w kraju.

W artykule zamierzam zająć się problemem dążeń zawodowych studentów, prześledzić, czy w sferze tych dążeń zachodzą w ostatnich latach istotne zmiany. Jakie postawy w tej dziedzinie przyjmują studenci? Czy mają one charakter zachowawczy, obronny, czy też świadczą o nastawieniu na zmiany?

Interesuje mnie jednocześnie, czy zachodzące i zapowiadane przemiany w skali makro młodzi ludzie postrzegają w kategoriach zagrożeń, czy szans? Czy akceptacja lub negacja tych zmian ma wpływ na dążenia związane z zawodem, czy skłania do aktywności w budowaniu własnych strategii zawodowych? Czy decyduje o poziomie optymizmu w ocenie przyszłych własnych losów zawodowych? Czy obserwowane przez studentów różnorodne przeobrażenia na rynku pracy wpłynęły na silniejsze niż do tej pory postrzeganie studiów jako drogi do przygotowania do zawodu i przyszłej pracy?

W artykule opieram się na wynikach badania¹ przeprowadzonego na reprezentatywnej próbie kierunków warszawskich uczelni podległych MEN (Uniwersytet, Politechnika, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego, Szkoła Główna Handlowa) oraz Akademii Medycznej, na dwóch latach studiów – pierwszym i czwartym. Doboru lat studiów dokonano celowo, dążąc przede wszystkim do objęcia badaniami:

– studentów rozpoczynających i kończących studia;

– studentów, którzy podejmowali decyzję o rozpoczęciu studiów w czasie poprzedzającym intensywne przemiany ekonomiczne, społeczne i polityczne oraz przeobrażenia w uczelniach (studenci IV roku rozpoczynali naukę w roku akademickim 1988/89) oraz studentów, których decyzje o podjęciu studiów kształtowały się w okresie gwałtownych przemian ustrojowych. Zostali oni przyjęci na studia w roku akademickim 1992/93. Uczelnie funkcjonowały wówczas zgodnie z nową ustawą o szkolnictwie wyższym, w wielu szkołach wyższych przystąpiono do różnicowania jednolitych do tej pory form studiów, powoływano nowe studia o krótkich cyklach, studia zawodowe, zaczęto wprowadzać zróżnicowany, zależny od rad wydziałów, system doboru kandydatów; powoli, lecz systematycznie powiększono liczbę studentów na płatnych studiach niestacjonarnych, powołano wiele wyższych szkół niepaństwowych, szybko reagujących na potrzeby rynku.

Badaniem objęto 581 studentów pierwszego roku i 378 studentów czwartego roku uczelni warszawskich (co stanowi 96,8% założonej próby na I roku i 94,5% na roku IV). W porównaniach prezentowanych w artykule korzystam z wyników badań prowadzonych w latach osiemdziesiątych i na przełomie lat dziewięćdziesiątych (badania: *Student '87*, *Student '90*, panelowe ogólnopolskie badania I i IV roku studiów). Narzędzia do tych badań, prowadzonych przez autorów współpracujących ze sobą od lat, celowo konstruowano tak, aby zapewnić możliwość dokonywania porównań².

¹ Badanie zostało przeprowadzone w Centrum Badań Polityki Naukowej i Szkolnictwa Wyższego w listopadzie i grudniu 1992 r. W jego przygotowaniu i realizacji oprócz autorki artykułu uczestniczyła dr Barbara Wilska-Duszyńska.

² Nazwiska autorów badań i pełne tytuły opracowań zostały przytoczone w bibliografii.

Zmiany – szanse czy zagrożenia?

Z wielu badań, a także z obserwacji potocznych wynika, że okres ostatecznego kształtowania się i realizacji decyzji o podjęciu studiów nie jest dla młodzieży łatwy. Decyzja ta – niekiedy przesądzająca nie tylko o losach zawodowych – podejmowana jest w stosunkowo młodym wieku, często bez wystarczającego rozeznania możliwości oferowanych przez uczelnię i warunków rynku pracy.

Zakres swobody owej decyzji jest zwykle silnie ograniczony przez funkcjonujący w Polsce od dawna (i nawet w ostatnim czasie nie zmieniony w wystarczającym stopniu) system doboru kandydatów na studia. Od wielu lat nie zapewniano odpowiedniej w stosunku do liczby kandydatów na studia liczby miejsc na pierwszym roku. Od dawna granicą aspiracji młodzieży – kształtujących się pod wpływem środowiska lokalnego, tradycji edukacyjnych rodzin, typu ukończonej szkoły średniej – był limit miejsc w szkołach wyższych i na poszczególnych kierunkach studiów (Jastrzęb-Mrozicka 1992). Sztywne limitowanie liczby miejsc na pierwszym roku studiów, centralne stanowienie nie tylko górnych, ale także dolnych limitów przyjęć, silna, na niektórych kierunkach, konkurencja na egzaminach wstępnych, przy jednoczesnym stosunkowo łatwym dostępie do studiów na innych kierunkach, niejednokrotnie wywierały wpływ na indywidualny proces podejmowania decyzji edukacyjnych. W konsekwencji skłaniały niektórych kandydatów do podejmowania decyzji nietrafnych, nie w pełni zgodnych ze zdolnościami, zainteresowaniami i aspiracjami.

Kandydaci, podejmujący swe – z natury rzeczy we wszelkich okolicznościach niełatwe – decyzje, w początku lat dziewięćdziesiątych byli w sytuacji szczególnie trudnej. Stawali przed decydującym wyborem w okresie intensywnych przemian w całym kraju, w szkolnictwie wyższym, we własnych domach i środowiskach lokalnych. Podejmowali nową dla siebie rolę (rolę studenta) w warunkach słabo definiowanych przez siebie i swych bliskich. Wydaje się, że kluczem do interpretacji charakteru ich funkcjonowania w nowej roli, opisu kształtowania się ich dążeń zawodowych, może być **poznanie ich stosunku do zachodzących przemian**.

W ankiecie skierowanej do studentów prosiłyśmy ich o określenie, jak postrzegają (w kategoriach szansy czy zagrożenia) kilkanaście nowych – zachodzących lub zapowiadanych – zjawisk w życiu społecznym (rysunki 1 i 2).

Analiza odpowiedzi studentów wskazuje wyraźnie na stosunkowo wysoki stopień aprobaty dla zachodzących lub zapowiadanych zmian.

Jedynie dwa zjawiska wymienione w pytaniu postrzegane są przez większość respondentów jako zagrożenie:

- prywatyzacja służby zdrowia (określana jako zagrożenie przez 58% studentów IV roku i 71% studentów I roku);

- udział Kościoła katolickiego w życiu publicznym (odpowiednio 87% i 84%).

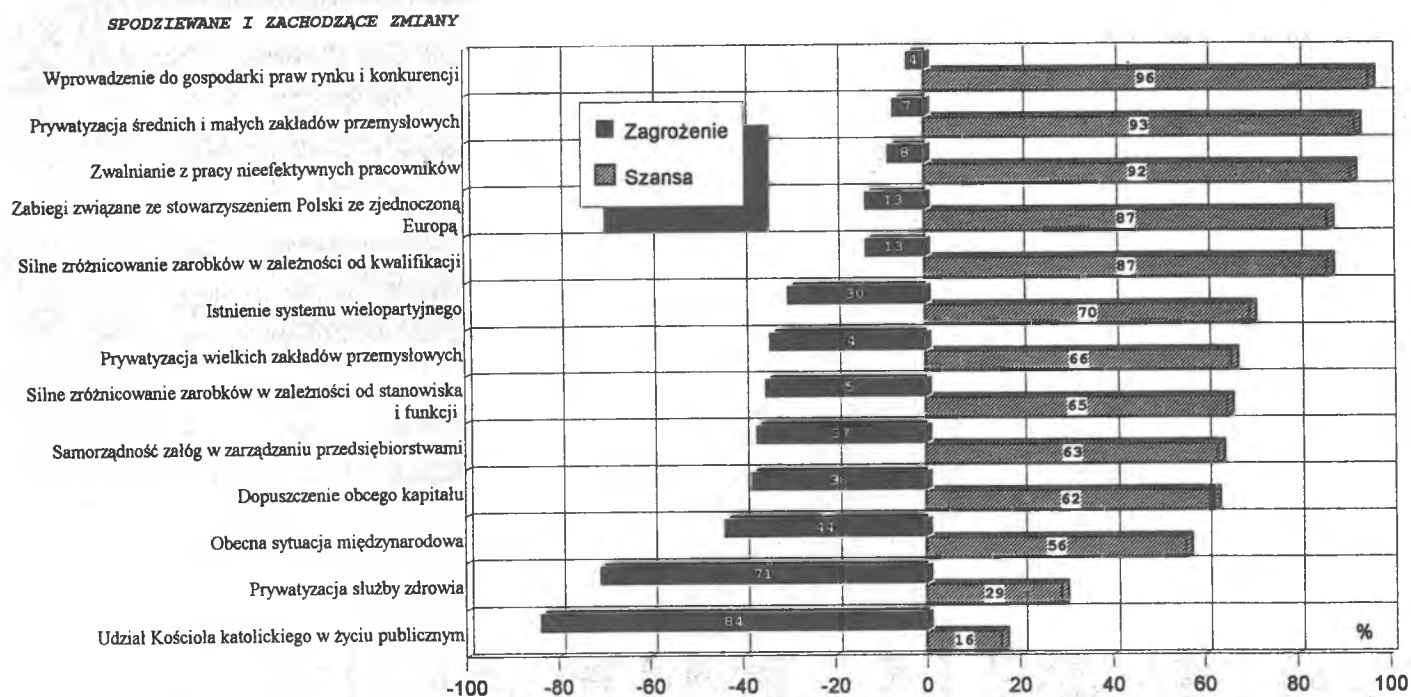
Ponadto stosunkowo duża grupa badanych (54% studentów IV roku i 44% I roku) postrzegala jako zagrożenie sytuację międzynarodową końca 1992 r.

Wśród wymienionych w pytaniu czynników zmian było przynajmniej kilka szczególnie interesujących z punktu widzenia śledzenia procesu kształtowania się dążeń zawodowych badanych. Właściwie wszystkie zmiany, które mogą bezpośrednio wpływać na kształtowanie się dążeń zawodowych, traktowane są przez studentów jako szansa:

- prawie wszyscy (98% studentów IV roku i 96% I roku) aprobują wprowadzanie do gospodarki praw rynku oraz konkurencji;

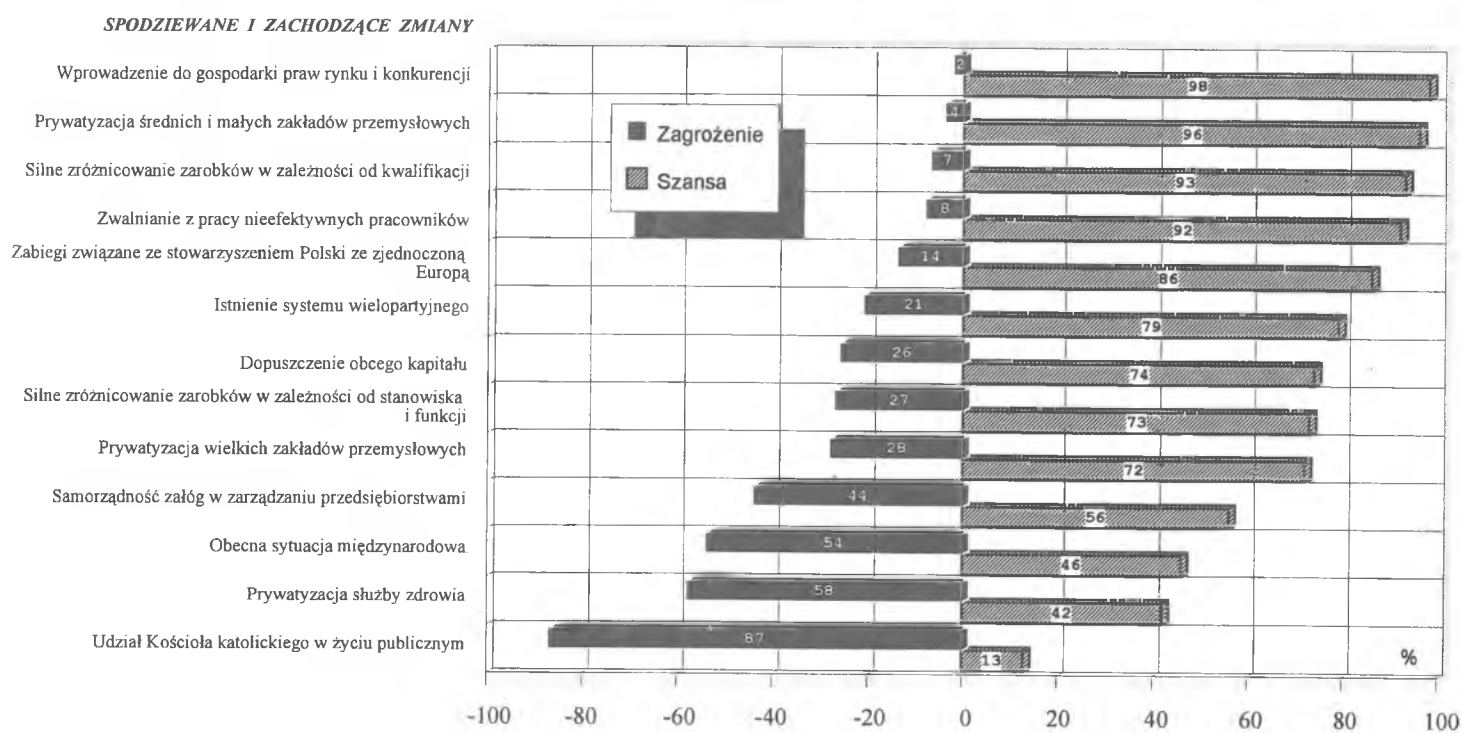
Rysunek 1

Postrzeganie zmian zachodzących w Polsce w kategoriach szansy lub zagrożenia (studenci I roku)



Rysunek 2

Postrzeganie zmian zachodzących w Polsce w kategoriach szansy lub zagrożenia (studenci IV roku)



– ponad 90% badanych traktuje w kategoriach szansy prywatyzację średnich i małych zakładów przemysłowych; rzadziej jako szansa postrzegana jest prywatyzacja wielkich zakładów przemysłowych (odpowiednio 66% i 72%);

– ponad 90% studentów uważa za szansę zwalnianie z pracy nieefektywnych pracowników;

– większość studentów aprobuje silne zróżnicowanie zarobków, częściej – różnicowanie w zależności od kwalifikacji (odpowiednio 93% i 87%) niż od pełnionego stanowiska i funkcji (odpowiednio 73% i 65%).

Zachodzące zmiany (wymienione w pytaniu ankiety) w kategorii szansy częściej postrzegają studenci IV roku, mężczyźni, studenci Akademii Medycznej, Szkoły Głównej Handlowej i Uniwersytetu Warszawskiego, respondenci, których ojcowie mają wykształcenie wyższe, studenci, którzy pracowali zarobkowo w czasie studiów, a także ci, którzy są bardziej aktywni w procesie studiowania.

Sposób postrzegania zmian (w kategorii szansy lub zagrożenia) wiąże się z sytuacją materialną rodzin studentów. Badani, którzy oceniają, że sytuacja materialna ich rodzin w ostatnich dwóch latach poprawiła się postrzegają zachodzące i spodziewane zmiany w kategorii zagrożenia rzadziej niż ci, którzy żyją w rodzinach, których sytuacja materialna w tym czasie uległa pogorszeniu.

Większość badanych studentów (64% I roku i 75% IV roku) oceniając przekształcenia zachodzące w Polsce spodziewa się osobiście zarówno korzystnych, jak i niekorzystnych zmian. Bardzo nieliczni (odpowiednio 8% i 2%) sądzą, że będą podlegać przede wszystkim niekorzystnym zmianom. Swoją sytuację postrzegają zdecydowanie bardziej optymistycznie niż sytuację ogółu. Uważają, że większość ludzi w Polsce znacznie częściej, niż oni sami, spodziewa się niekorzystnych zmian. Jak się wydaje, wiąże się to dość ściśle z przekonaniem (werbalizowanym w odpowiedziach na jedno z pytań ankiety), że w Polsce w najbliższych latach zyskają ludzie młodzi, przedsiębiorczy, wykształceni, mający wysokie kwalifikacje; tracą zaś przeciętni, „zwykli” ludzie, osoby mało zaradne, niewykształcone.

Opinie na ten temat są dość ściśle powiązane z postrzeganiem zmian w skali makro w kategorii szans lub zagrożeń. Badani liczący przede wszystkim na korzystne zmiany w swym życiu znacznie rzadziej traktują zmiany systemowe jako zagrożenia; ci, którzy spodziewają się zmian niekorzystnych, kilkakrotnie częściej niż „optymiści” zachodzące i zapowiadane w Polsce zmiany traktują jako zagrożenia.

Jak jest – jak być powinno?

Starając się uzupełnić obraz stosunku badanych do otaczającej rzeczywistości społecznej, podjęliśmy próbę poznania ich zdania na temat roli państwa w zapewnieniu obywatelom realizacji potrzeb i dążeń w kilku wybranych dziedzinach. Pytaliśmy o pożądany zakres udziału państwa – obecnej Polski, znajdującej się na etapie przemian i ograniczeń ekonomicznych oraz „dobrze zorganizowanego państwa” – w zapewnieniu obywatelom mieszkania, opieki na starość, ogólnie dostępnej pomocy zdrowotnej, dostępu do wyższego wykształcenia oraz pracy.

Nasi respondenci wyraźnie postrzegają różnicę między pożądanym stanem interwencji państwa w proces zapewnienia obywatelom realizacji ich zasadniczych oczekiwań a stanem możliwym do spełnienia obecnie w Polsce. Najbardziej rozbieżne są oczekiwania związane z zapewnieniem mieszkania odpowiadającego potrzebom, najmniej – oczekiwania zapewnienia

przez państwo bezpłatnej opieki lekarskiej w pełnym zakresie oraz dostępu wszystkich zdolnych ludzi do kształcenia na poziomie wyższym.

Około 40% studentów sądzi, że „dobrze zorganizowane państwo” powinno zapewnić wszystkim obywatelom mieszkanie o standardzie odpowiadającym ich potrzebom, od państwa polskiego udziału w pełnej realizacji potrzeb mieszkaniowych oczekuje kilkanaście procent badanych (rysunki 3 i 4).

Prawie połowa badanych jest przekonana, że zarówno „dobrze zorganizowane państwo”, jak i Polska obecnie powinny gwarantować wszystkim obywatelom bezpłatną opiekę lekarską w pełnym zakresie oraz bezpłatną naukę w szkołach wyższych wszystkim zdolnym kandydatom na studia. Wydaje się, że te dwa obowiązki państwa wobec swoich obywateli są w opinii studentów powinnościami na tyle podstawowymi, iż sądzą, że nawet w sytuacji ograniczonych możliwości ekonomicznych nie można rezygnować z postulowania świadczenia ich.

Wielu respondentów oczekuje znacznego udziału państwa (zarówno państwa „dobrze zorganizowanego”, jak i obecnej Polski) w zapewnieniu opieki ludziom starym (odpowiednio ponad 60% i ponad 50%), nieliczni zaś sądzą, że obywatele powinni sami zadbać o swoją bezpieczną starość.

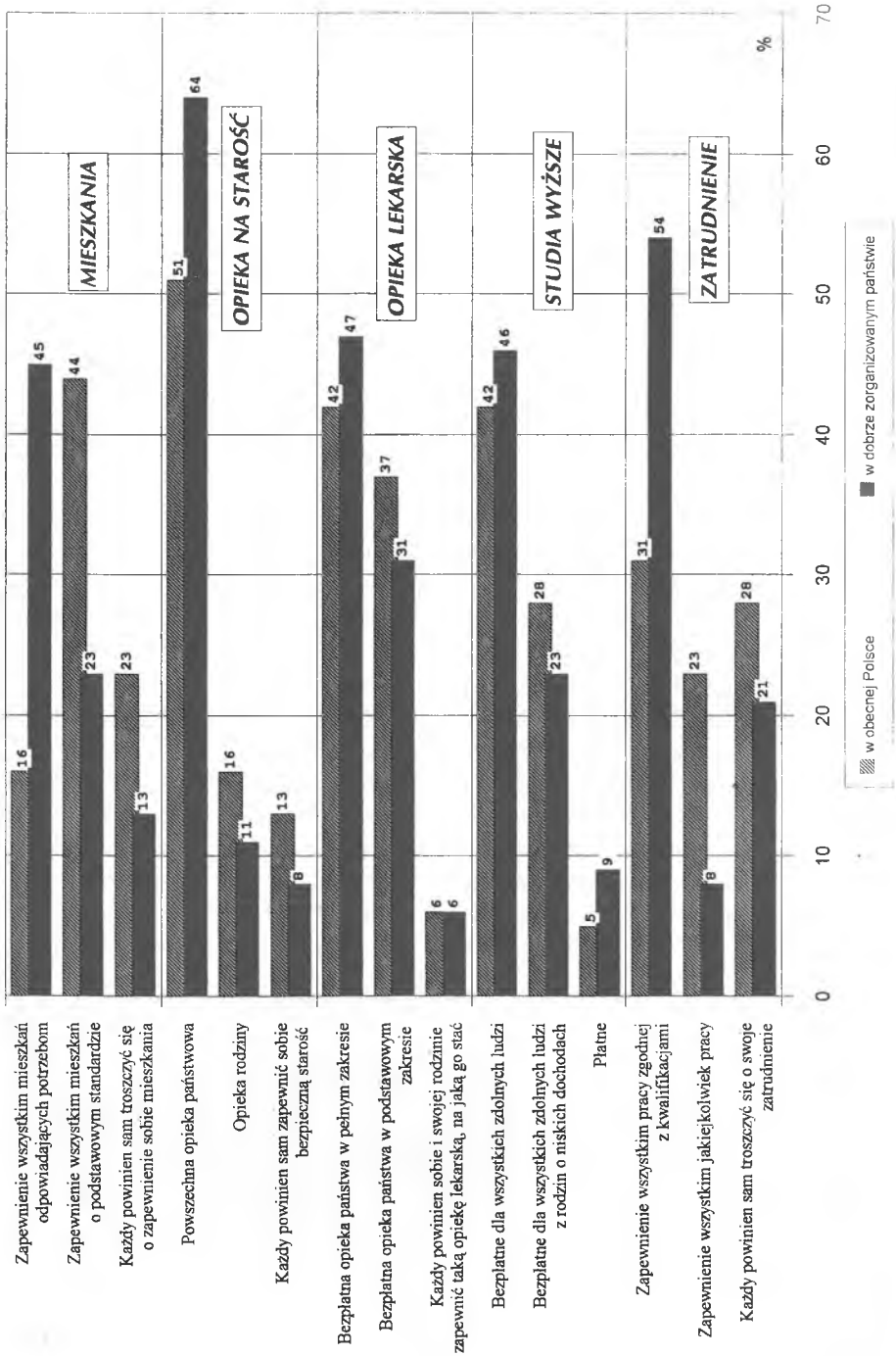
Stosunkowo najskromniejsze są oczekiwania studentów związane z zapewnieniem obywatelom pracy, zwłaszcza zgodnej z kwalifikacjami. Co prawda około połowy badanych sądzi, że „dobrze zorganizowane państwo” powinno zapewnić wszystkim pracę zgodną z ich kwalifikacjami – ale tylko 1/3 oczekuje tego obecnie w Polsce. Prawie 1/3 studentów uznaje, że każdy powinien sam troszczyć się o swoje zatrudnienie.

Dążąc do uzupełnienia obrazu stopnia roszczeniowości studentów wobec państwa, prosiliśmy ich o ustosunkowanie się do kilku obiegowych stwierdzeń dotyczących oczekiwań ludzi wobec państwa. Ponad 80% naszych respondentów sądzi, że zbyt wiele osób oczekuje, iż państwo rozwiąże ich problemy. Prawie połowa studentów nie zgadza się ze zdaniem: *Istnienie ludzi biednych jest wynikiem niesprawiedliwości społecznej, ale jednocześnie ponad 60% uważa, że państwo powinno bardziej pomagać ludziom, którzy nie dają sobie rady*. Połowa badanych nie przychyliła się do stwierdzenia: *Jeśli ktoś jest biedny, to na ogół ze swojej winy*.

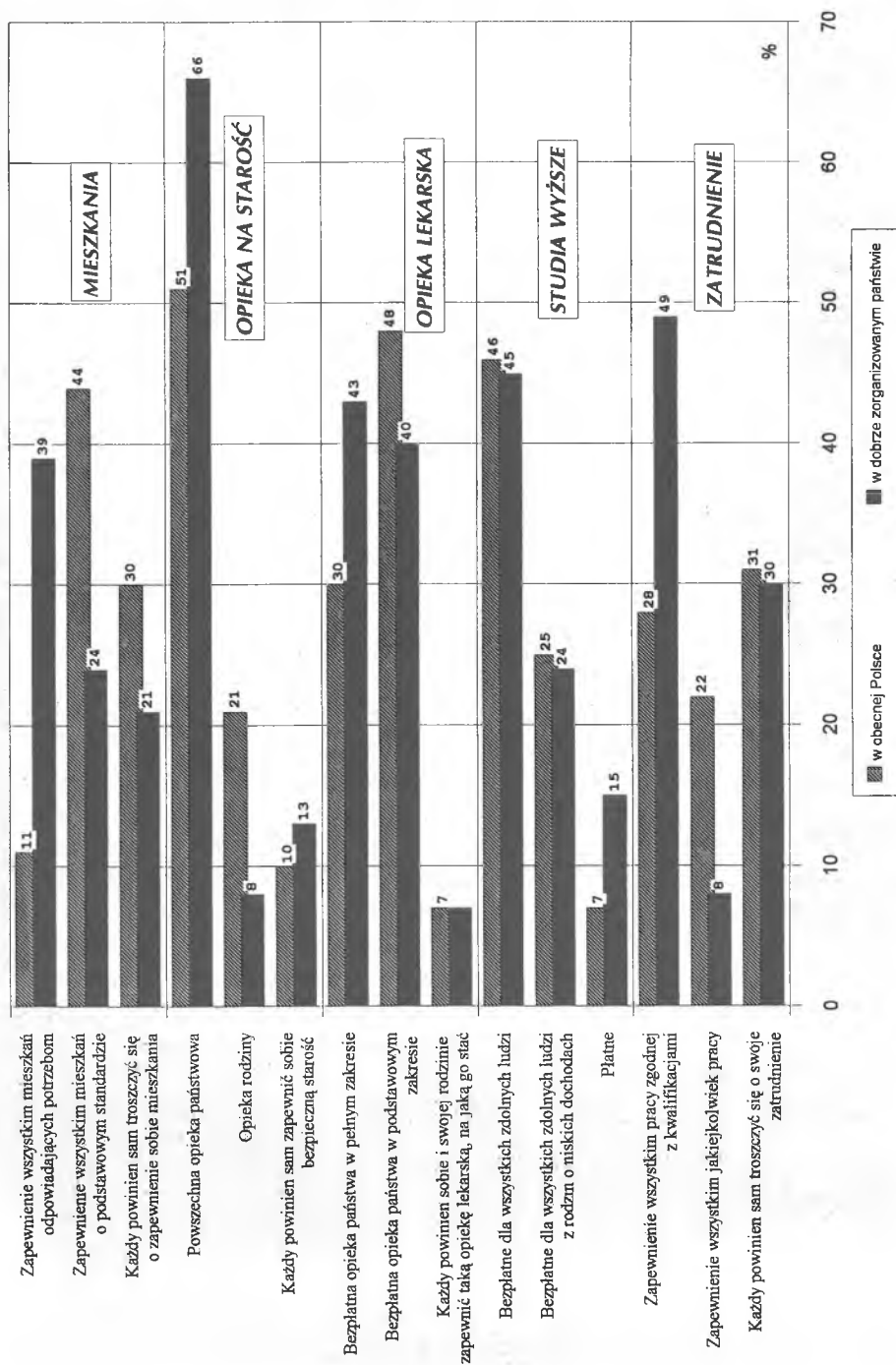
Opinie te mogą wydawać się sprzeczne; właściwą interpretacją może być jedynie, jak się wydaje, konkluzja, że respondenci są przekonani, iż pomocy od państwa oczekują nie tylko ludzie, którym jest ona naprawdę niezbędna. Z drugiej zaś strony – instytucje powołane do pomagania obywatelom nie sprawują właściwie swych funkcji; ulegający przekształceniom system społeczny nie wytworzył odpowiednich mechanizmów zabezpieczających przed niezawinioną biedą. Potwierdzają to zresztą odpowiedzi na kolejne pytania ankiety. Badani na ogół nie potrafili wskazać instytucji powołanych do obrony interesów osób, które takiej obrony wymagają. Pytani o to, jakie grupy ludzi najbardziej stracą w wyniku zachodzących zmian, studenci wymieniają przede wszystkim osoby stare, chore, niezaradne, niewykształcone.

Podsumowując warto podkreślić, że respondenci zdają sobie wyraźnie sprawę z dystansu, jaki dzieli dzisiejszą Polskę od „dobrze zorganizowanego państwa”. Postrzegają „twarde” warunki, w których przyszło funkcjonować społeczeństwu. Jednocześnie nie lokują siebie w grupie osób pokrzywdzonych, troszcząc się raczej o ludzi, którzy z racji wieku, stanu zdrowia, niezaradności, niskiego wykształcenia ponoszą ciężar przekształceń związanych z transformacją. Studenci oczekują zwłaszcza zapewnienia możliwości studiowania tym wszystkim, którym zdolności pozwalają na podjęcie nauki w szkole wyższej, oraz powszechnej, bezpłatnej, świadczącej pełen zakres usług służby zdrowia. Przeobrażenia zachodzące w Polsce postrzegają w

Rysunek 3
Oczekiwania wobec państwa (studenci I roku)



Rysunek 4
Oczekiwania wobec państwa (studenci IV roku)



większości w kategoriach szansy, osobiście nie spodziewają się niekorzystnych zmian, lokują się raczej w grupie osób, które mogą zyskać w efekcie zachodzącej transformacji.

Dążenia zawodowe

„Problematykę pracy można rozpatrywać przynajmniej z dwu perspektyw – jest ona składnikiem losu jednostki, a co za tym idzie współwyznacza charakter jej życia, jest czynnikiem określającym dostęp do środków egzystencji, zespołem czynności wymagających od jednostki pewnego poziomu kwalifikacji, wysiłku, zaangażowania władz umysłowych, wreszcie jest istotnym czynnikiem określającym splot stosunków interakcyjnych, na podłożu których zawiązują się trwałe struktury więzi społecznych oraz społecznych zróżnicowań” (Poleszczuk 1991, s. 107).

Decydując o podjęciu lub zaniechaniu studiowania, dokonując wyboru kierunku studiów, młodzi ludzie stawiają kolejne kroki w obrębie własnej, mniej lub bardziej świadomej strategii – nie tylko edukacyjnej, ale także zawodowej. Od trafności tego wyboru, a także kolejnych wyborów dokonanych w procesie kształcenia w szkole wyższej, od aktywności w kształtowaniu swojej drogi edukacyjnej oraz zawodowej zależą ich przyszłe losy zawodowe i osobiste, ich miejsce w społeczeństwie, szanse na uczestniczenie w kształtowaniu otaczającej rzeczywistości.

Motywy podejmowania studiów

Badacze problemów szkolnictwa wyższego poświęcali zwykle sporo uwagi motywom podejmowania studiów, wychodząc z założenia, że obejmują one szeroki krąg oczekiwań mających związek z postawami studentów w trakcie studiów. Charakter tych motywów przesądza także niejednokrotnie o przyjmowanych przez studentów strategiach edukacyjnych i w konsekwencji o strategiach zawodowych. Wyniki badań skłaniały ich autorów do sygnalizowania istnienia niepokojących zjawisk. Znaczny odsetek badanych studentów stwierdzał, że decyzja o podjęciu studiów wyższych pozwala uniknąć innych, niejako trudniejszych rozwiązań życiowych, odrzucanych na rzecz wyboru studiów jako drogi łatwiejszej, przyjemniejszej i atrakcyjniejszej. Do najczęściej deklarowanych motywów decydujących o podjęciu studiów należały: chęć odsunięcia okresu pracy i stabilizacji, możliwość atrakcyjnego spędzania czasu, swobodnego nim dysponowania. Wybór studiów jako rozwiązania zastępczego, dla uniknięcia innych, mniej atrakcyjnych rozwiązań, świadczył, zdaniem badaczy tego zjawiska, o niespójności założonej funkcji kształcenia na poziomie wyższym z oczekiwaniami studentów (Jastrzęb-Mrozicka 1992).

W naszym badaniu, zrealizowanym w końcu roku 1992, zadałyśmy studentom identyczne (jak w badaniach *Student '87* i *Student '90*) pytania dotyczące motywów podejmowania nauki w szkołach wyższych; stosując identyczną technikę badania (ankietę audytoryjną) i tak samo formułując niektóre pytania kierowałyśmy się przede wszystkim dążeniem do zapewnienia maksymalnej porównywalności wyników.

Czy motywy podejmowania studiów uległy zmianie w okresie intensywnych przemian politycznych, społecznych i gospodarczych?

Analiza odpowiedzi badanych na **zamknięte** pytanie ankiety pozwala wskazać kilka – jak się wydaje, dość istotnych – różnic w motywach, które respondenci **wybierają** spośród wymienionych w pytaniu (tabela 1).

Tabela 1

Motywy podejmowania studiów wybierane w pytaniu zamkniętym.
Porównanie wyników badań *Student '87*, *Student '90* oraz badania z roku 1992 (w %)

Motywy	1987 ^a (N = 4188)	1987 ^b (N = 654)	1990 (N = 779)	1992 (N = 959)
Studia odsuwają na później okres pracy i stabilizacji, przedłużają młodość	68	70	67	62
Dyplom wyższej uczelni zawsze może się przydać w życiu	43	46	52	47
Studia bardzo rozwijają intelektualnie	42	44	44	56
Życie studenckie daje możliwość atrakcyjnego spędzania czasu	41	39	43	38
Zainteresował mnie przedmiot moich obecnych studiów	35	34	38	37
Zawód, który wybrałem można wykonywać jedynie po studiach	32	30	32	35
Studia umożliwiają rozwój oraz realizację zainteresowań kulturalnych i artystycznych	31	32	35	37
Studia pozwalają dość swobodnie dysponować czasem	30	38	36	15
Studia pozwalają na odroczenie służby wojskowej	30	37	35	31
Rodzicom bardzo zależało, abym studiował	23	26	22	22
Praca, którą będę wykonywać po studiach da mi szansę przebywania w pożądanym środowisku	22	23	28	28
Studia zapewniają przynależność do warstwy inteligencji	20	21	28	34
Studia są drogą do pracy twórczej	19	25	27	28
Tylko człowiek z wyższym wykształceniem ma możliwość osiągnięcia stanowisk kierowniczych	9	8	11	17
Studia dają szansę osiągnięcia w przyszłości wysokiego standardu materialnego	8	10	12	30
W Polsce wysoko się ceni ludzi z wyższym wykształceniem	8	8	9	15

^a Wyniki badań ogólnopolskich.

^b Wyniki uzyskane w uczelniach warszawskich.

Uwaga: W tabeli uwzględniono wszystkie motywy podejmowania studiów uznane za ważne przez respondentów.

Studenci nadal najczęściej wskazują, że studia są dla nich drogą do odsunięcia na później okresu pracy i stabilizacji, przedłużenia młodości. Czynią to jednak nieco rzadziej niż w ubiegłych latach. Znacznie rzadziej natomiast (15% w naszym badaniu, 38% w badaniu realizowanym w roku 1987 i 36% w badaniu z roku 1990) podejmują studia licząc na możliwość swobodnego dysponowania czasem. Wyższą niż dotychczas rangę przypisują rozwojowi intelektualnemu, który spodziewają się osiągnąć dzięki studiowaniu. Częściej cenią studia jako drogę do zapewnienia sobie przynależności do warstwy inteligencji; wiąże się to też wyraźnie z dwukrotnie częstszym wskazaniem (15% w naszym badaniu i 8-9% w badaniach z lat ubiegłych), że wybierając studia wyższe liczą się z faktem, iż w Polsce wysoko się ceni ludzi z wyższym wykształceniem.

Respondenci z roku 1992 częściej niż studenci badani w latach ubiegłych wskazują, że wybrali studia, ponieważ liczą w przyszłości na osiągnięcie wysokiego standardu materialnego (odpowiednio 30%, 10%, 12%). Częściej też deklarują, że podejmowali decyzję o studiowaniu sądząc, że *W Polsce tylko człowiek z wyższym wykształceniem ma możliwość osiągnięcia stanowisk kierowniczych*.

Warto odnotować, że wszystkie wskazane wyżej zmiany w większym stopniu dotyczą studentów pierwszego roku, a więc tych badanych, którzy podejmowali swe decyzje w roku 1992, okresie zaawansowanych przemian ustrojowych. Wybory studentów czwartego roku były bardziej zbliżone do wyborów ich kolegów badanych w latach osiemdziesiątych i w roku 1990.

Wszystkie te różnice można, jak się wydaje, interpretować jako przejaw bardziej aktywnego podejścia do studiów, pewnych przemian w przyjętej strategii edukacyjnej, a także jako sygnał zmiany w sferze dążeń zawodowych.

W badaniu przeprowadzonym wśród studentów w roku 1992 podjęliśmy próbę weryfikacji techniki badania motywów studiowania stosowanej w ubiegłych latach. Zadałyśmy sobie pytanie, czy obraz wynikający z odpowiedzi na **zamknięte** pytanie ankiety, w którym zwarte są motywy, formułowane od kilkunastu lat niezmiennie przez badaczy, jest rzeczywiście jednoznaczny. Respondenci dokonywali wyboru spośród motywów gotowych, zaprezentowanych („podpowiadanych”) przez autorów badania. Nie rezygnując z powtórzenia w naszej ankiecie pytania o zamkniętych kategoriach, zadałyśmy studentom pytanie otwarte: *Czym przede wszystkim kierowałeś się wybierając studia?*

Trudno przesądzić, w jakim stopniu udała się ta próba weryfikacji techniki badania motywów podejmowania studiów; można jednak zdecydowanie stwierdzić, że w odpowiedzi na pytanie otwarte uzyskałyśmy odmienny obraz motywów podejmowania studiów branych pod uwagę przez respondentów.

Badani, samodzielnie formułując odpowiedzi, najczęściej wskazywali na różnorodne motywy intelektualne, którymi kierowali się podejmując studia. Motywy takie (względy intelektualne, zainteresowania, chęć pogłębienia wiedzy, kontynuowania nauki, nauczania się języków obcych itp.) wymienia 50% studentów pierwszego i 55% studentów czwartego roku. Nie odbiega to znacznie od liczby wskazań tych motywów w pytaniu zamkniętym, ale lokuje tę kategorię motywów na pierwszym miejscu (podczas gdy motywy o tym charakterze w pytaniu zamkniętym były umieszczone we wszystkich poprzednich porównywanych badaniach na miejscu trzecim).

Motywy dotyczące oczekiwań związanych z zawodem i pracą (powody związane z zawodem, „zawód, który wybrałem można wykonywać jedynie po studiach”, „chęć podniesienia/zdobycia kwalifikacji zawodowych”, „studia są drogą do ciekawej, twórczej pracy”, „po studiach łatwiej znaleźć pracę”) wskazywane są przez 37% studentów pierwszego i 33% studentów czwartego roku – lokuje to tę grupę motywów na drugim miejscu.

W pytaniu otwartym badani dalej wymieniają kolejno: „studia jako droga do uzyskania dyplomu”, motywy o charakterze finansowym, dążenie do uniknięcia służby wojskowej, motywy o charakterze środowiskowym.

Przedłużenie młodości, atrakcyjność życia studenckiego, odsunięcie okresu pracy i stabilizacji, jako motywy podjęcia studiów, w pytaniu otwartym pojawiają się w odpowiedziach 9% studentów pierwszego i 10% czwartego roku. Lokuje to motywy tego typu na siódmym miejscu wśród werbalizowanych przez studentów pierwszego roku i na piątym wśród wymienianych przez respondentów z czwartego roku. Jest to obraz zasadniczo różny od uzyskanego w pytaniu zamkniętym: motyw ten w pytaniu zamkniętym (wybierany z listy **zaproponowanej**

przez autorów badania) we wszystkich cytowanych w tym artykule badaniach wskazywało ponad 60% studentów, co lokowało go zawsze na pierwszym miejscu.

Nie wdając się w skomplikowane rozważania metodologiczne w kwestii koniecznych różnic w interpretowaniu odpowiedzi na pytania otwarte i zamknięte zadane w ankietach, chciałabym podkreślić, że częste wskazywanie w pytaniu zamkniętym motywów związanych z przedłużeniem młodości i odsunięciem stabilizacji nie musi świadczyć o **wadze**, którą respondenci przywiązują do tego motywu. Biorąc pod uwagę analizę odpowiedzi na pytanie otwarte, należałoby uznać go za dość istotny, ale tylko **towarzyszący** innym.

Podsumowując warto podkreślić, że studenci podejmujący naukę w szkołach wyższych i studiujący w nich w okresie intensywnych przemian przywiązują dużą wagę do znaczenia studiów dla własnego rozwoju intelektualnego, częściej niż w ubiegłych latach wybierają studia aspirując do osiągnięcia pożądanej pozycji społecznej (przekonani, że ukończenie studiów przesądza o przynależności do inteligencji), częściej niż dotychczas postrzegają studia jako drogę do wykonywania pożądanego zawodu oraz uzyskania możliwości uzyskania ciekawej, zgodnej z kwalifikacjami, twórczej pracy. Częściej także są przekonani, że studia stworzą im w przyszłości szansę osiągnięcia samodzielności w pracy, stanowisk kierowniczych i wysokiego standardu materialnego.

Praca w czasie studiów

Wiedzę o rynku pracy, o możliwościach i perspektywach zatrudnienia po studiach badani studenci czerpią z różnych źródeł. Nieliczni podejmują samodzielne, celowe działania, aby uzyskać potrzebne im informacje. Dość powszechną formą pozwalającą na uzyskanie wiedzy na ten temat jest podejmowanie pracy już w trakcie studiów. Decydując się na pracę zarobkową, studenci najczęściej wykonują zadania nie wymagające kwalifikacji, na ogół nie związane ze studiowaną dyscypliną – jednak uczestnictwo w pracy może zasadniczo wzbogacić ich zasób wiedzy o zasadach funkcjonowania rynku pracy, o mechanizmach działania zatrudniających ich instytucji, pomóc w nabraniu niezbędnego doświadczenia, przydatnego w przyszłości.

W ostatnich latach studenci podejmują pracę zarobkową znacznie częściej niż ich koledzy badani w latach osiemdziesiątych (tabele 2 i 3).

Tabela 2

Praca w czasie studiów. Porównanie wyników drugiego etapu badań panelowych przeprowadzonych w 1986 r. na IV roku studiów oraz wyników badania z roku 1992 (w %)

Praca w czasie studiów	1986	1992	
	IV rok (N = 903)	I rok (N = 581)	IV rok (N = 378)
Nie pracował	32	31	13
Dorywczo	35	35	50
W czasie wakacji	28	33	33
Systematycznie	5	8	23

Tabela 3

Podjęcie pracy przez studentów (w stosunku do ogólnej liczby studentów, którzy pracują). Porównanie wyników drugiego etapu badań panelowych przeprowadzonych w 1986 r. na IV roku studiów oraz wyników badania z roku 1992 (w %)

Pracował	1986	1992
	IV rok (N = 328)	I rok (N = 458)
Jeszcze w szkole średniej	23	47
Między szkołą a studiami	18	30
W czasie studiów	73	9

Połowa studentów IV roku pracuje dorywczo, prawie 1/4 systematycznie. Pracę podejmują też studenci, którzy dopiero rozpoczęli studia (studenci I roku w 1992 r. pracowali częściej niż studenci IV roku w latach osiemdziesiątych). Najmłodszy studenci badani w 1992 r. rozpoczęli pracę zarobkową znacznie wcześniej niż ich starsi koledzy. Prawie połowa pracujących studentów I roku zarabiała już w szkole średniej, blisko 1/3 – między studiami a szkołą średnią (odpowiednie odsetki studentów IV roku podejmujących pracę przed studiami wynoszą 23 i 18).

Studenci czasem podejmują pracę, aby podreperować sytuację finansową rodziny (13% studentów pierwszego i 20% czwartego roku), często zarabiają, aby zrealizować jakiś konkretny cel (odpowiednio 29% i 28%), dość liczni pracują, aby zapewnić sobie poczucie niezależności (odpowiednio 1/4 i 1/3).

Pracę zarobkową nieco częściej podejmują mężczyźni oraz studenci, których ojcowie mają wyższe wykształcenie; nie ma natomiast wyraźnego, statystycznie istotnego związku między sytuacją materialną rodzin badanych studentów a podejmowaniem przez nich pracy zarobkowej. Pracujący studenci nieco częściej niż ich nie pracujący koledzy spodziewają się korzystnych zmian w przyszłości, także nieco częściej sądzą, że po studiach uda się im uzyskać taką pracę, na jakiej im zależy. Wśród pracujących studentów czwartego roku jest nieco więcej osób, które przemiany związane z transformacją postrzegają w kategoriach szansy niż badanych traktujących zmiany jako zagrożenie.

Te wszystkie (dość słabo) zarysowujące się zależności skłaniają do postawienia nie dającej się w pełni zweryfikować hipotezy, że podejmowanie pracy zarobkowej przed studiami oraz w trakcie nauki w szkole wyższej jest związane raczej z większą aktywnością i mobilnością badanych, dążeniem do uzyskania niezależności materialnej już w okresie studiów, rzadziej natomiast wynika z materialnej konieczności.

Oczekiwania związane z pracą

U podłoża wyboru zawodu, rodzaju pracy po studiach leżą zwykle różnorodne motywacje. Praca może być drogą samorealizacji, zaspokojenia swoich zainteresowań, rozładowania dążenia do aktywności, samodzielności lub spokojnego i mało absorbującego funkcjonowania. Dzięki odpowiedniemu wyborowi pracy można osiągnąć pożądany prestiż i pozycję społeczną, być potrzebnym, docenianym i nagradzonym. Praca może też być traktowana instrumentalnie,

jako środek do realizacji innych, pozazawodowych celów – osiągnięcia pożądanego statusu materialnego, zyskania możliwości uprawiania innej, pozazawodowej działalności. Wybór zawodu, charakteru pracy zależy od hierarchii przyjętych, ukształtowanych wcześniej lub kształtujących się wartości.

Wyniki zrealizowanych badań (a także badań prowadzonych w przeszłości) wskazują, że studenci przywiązują wagę do wielu z tych różnorodnych, ale nie wykluczających się walorów pracy. Pytałyśmy badanych, w jakiej mierze, wybierając zawód, kierowaliby się wymienionymi w pytaniu względami.

Tabela 4

Czynniki decydujące o wyborze przyszłej pracy. Porównanie wyników badań panelowych przeprowadzonych w 1983 r. na I roku studiów, w 1986 r. na IV roku studiów oraz wyników badania z roku 1992 (w %)

Możliwość wykonywania pracy	1983	1986	1992	
	I rok (N = 1147)	IV rok (N = 1147)	I rok (N = 581)	IV rok (N = 378)
Interesującej	91	92	86	87
Zgodnej z kwalifikacjami	–	–	75	83
Zapewniającej wysokie zarobki	58	65	70	80
Samodzielnej	70	69	71	72
Pewnej, dającej stałe zatrudnienie	–	–	67	64
Takiej, w której wkład pracy będzie należycie oceniony	–	–	66	66
Dającej szanse wyjazdów zagranicznych	54	63	58	55
Dającej szanse stałego dokończalania, rozwoju	54	77	54	54
Zapewniającej dobre kontakty ze współpracownikami	–	–	50	55
Spótecznie użytecznej	67	59	47	47
W nie normowanym czasie pracy	–	–	45	51
Spokojnej, nie stwarzającej problemów	25	29	36	42
Odpowiedzialnej	43	42	42	25

W ciągu ostatnich lat hierarchia pożądaných cech przyszłej pracy uległa nieznacznym tylko zmianom (tabela 4). Studenci badani w latach osiemdziesiątych pragnęli przede wszystkim pracy interesującej, pozwalającej na dalszy rozwój w wybranej dziedzinie, samodzielnej. Także studenci „czasu transformacji” największą wagę przypisują temu, aby praca była interesująca, zgodna z kwalifikacjami (ten czynnik nie był wymieniany w badaniach prowadzonych w latach osiemdziesiątych), cenią zatrudnienie zapewniające wysokie zarobki i samodzielność w pracy.

Dla studentów badanych w roku 1992 istotna jest stałość pracy, chcieliby też, aby ich wkład pracy został należycie oceniony. Jeśli porównamy ich wybory z wyborami respondentów z lat osiemdziesiątych – rzadziej przywiązują wagę do społecznej użyteczności pracy, mniej zależy im na tym, aby praca była odpowiedzialna. Różnice są nieznaczne zarówno wtedy, gdy mówimy o hierarchii pożądaných walorów pracy, jak i o zróżnicowaniu procentowym dotyczącym liczb dokonywanych wyborów.

Poglądy badanych studentów są dość jednorodne; ich charakter – postrzeganie zmian systemowych zachodzących w Polsce w kategoriach zagrożenia lub szansy – nie różnicuje respondentów w statystycznie istotnym stopniu.

Studenci IV roku nieco częściej przywiązują wagę do możliwości osiągnięcia w przyszłej pracy wysokich zarobków, istotniejsza jest dla nich przy wyborze zawodu zgodność pracy z kwalifikacjami uzyskanymi na studiach, nieco rzadziej niż ich młodszy koledzy cenią sobie pracę odpowiedzialną.

W pracy zawodowej po studiach chcieliby uniknąć przede wszystkim: konfliktów ze zwierzchnikami i współpracownikami (21% studentów I roku i 30% studentów IV roku), nudy (odpowiednio: 13% i 16%), stresów (13% i 8%), złego traktowania (9% i 13%), niskich zarobków i podporządkowania. Wyraźnie najistotniejsze są dla nich dobre kontakty ze współpracownikami i przełożonymi.

Co decyduje o powodzeniu w pracy zawodowej?

Studenci badani w roku 1992 byli przekonani, że o powodzeniu w pracy zawodowej decydują przede wszystkim: własna inicjatywa i przedsiębiorczość (88%), własna, solidna praca (82%) i znajomość języków obcych (81%). Tak ukształtowana hierarchia czynników różni się dość zasadniczo od podobnej hierarchii, którą można było zbudować, analizując wyniki badań przeprowadzonych w latach 1987 i 1990 (tabela 5).

Tabela 5

Czynniki decydujące o powodzeniu w pracy zawodowej. Porównanie wyników badań *Student '87, Student '90* oraz badania z roku 1992 (w %)

Czynniki	1987 (N = 4188)	1990 (N = 779)	1992 (N = 959)
Własna inicjatywa, przedsiębiorczość	70	81	88
Własna, solidna, rzetelna praca	33	54	82
Znajomość języków obcych	–	–	81
Poziom wykształcenia ogólnego	–	–	73
Dobre układy, znajomości	87	68	49
Wysokie kwalifikacje zawodowe	52	70	40
Przypadek	34	42	36
Dobre wyniki w studiach	–	8	28
Posłuszeństwo wobec przełożonych	53	29	30
Pozycja rodziny, poparcie finansowe	–	–	23
Postawa religijna	–	–	6
Przynależność partyjna	72	17	6

W poprzednich latach studenci przywiązywali co prawda pierwszorzędą wagę do własnej inicjatywy i przedsiębiorczości (odsetki osób wskazujących na wagę tego czynnika były niższe: 81 w roku 1990 i 70 w roku 1987), ale na kolejnym miejscu wśród czynników zapewniających powodzenie lokowali „dobre układy i znajomości”.

W ciągu kilku lat bardzo wyraźnie zmieniło się przekonanie o znaczeniu, jakie dla powodzenia w zawodzie ma „własna, solidna, rzetelna praca” (na rolę „własnej, solidnej pracy” jako czynnika

decydującego o powodzeniu w zawodzie wskazuje 88% studentów w roku 1992, 54% w roku 1990 i 33% w roku 1987). Badani ostatnio studenci znacznie częściej wskazują na rolę dobrych wyników w nauce dla powodzenia w pracy zawodowej po studiach (28% w roku 1992 i 8% w roku 1990).

Studenci badani w latach ubiegłych, szczególnie w roku 1987, byli często przekonani, że o powodzeniu w zawodzie decydują znajomości i dobre układy, przynależność partyjna, postuszeństwo wobec przełożonych.

Porównanie wyników badania przeprowadzonego w roku 1992 z wynikami badań realizowanych w ubiegłych latach wskazuje wyraźnie, że studenci „okresu transformacji” powodzenie w pracy zawodowej wiążą przede wszystkim z czynnikami **merytorycznymi i zależnymi od nich samych** (takimi jak: przedsiębiorczość, inicjatywa, rzetelna praca, znajomość języków obcych, poziom wykształcenia ogólnego). Znacznie rzadziej (różnice procentowe sięgają kilkudziesięciu punktów) są przekonani, że powodzenie to zależy od czynników pozamerytorycznych i niezależnych od nich (takich jak: dobre układy i znajomości, przypadek, postuszeństwo wobec przełożonych, poparcie oraz pozycja finansowa rodziny, postawa religijna i przynależność partyjna).

Plany związane z pracą po studiach

Studenci, zarówno rozpoczynający, jak i kończący naukę, dość sceptycznie oceniają swą wiedzę na temat możliwości pracy po studiach. Nieliczni tylko sądzą, że są dobrze zorientowani w tej kwestii, większość twierdzi, że „trochę się orientuje”. Dotyczy to studentów badanych w roku 1992 i w latach osiemdziesiątych. Brak wiedzy rzadko skłania ich do samodzielnych kroków prowadzących do uzyskania pożądaných informacji. Respondenci uczestniczący w ostatnich badaniach czynią to nieco częściej niż studenci w latach osiemdziesiątych, ale być może nowe i ulegające stałym zmianom warunki na rynku pracy powodują, że ich zabiegi są mało skuteczne.

Respondenci zamierzają po studiach przeważnie podjąć pracę zawodową (częściej deklarują taką chęć studenci badani w roku 1992 niż studenci z lat osiemdziesiątych). Stosunkowo liczna grupa ostatnio badanych studentów chciałaby kontynuować naukę studiując na innym kierunku lub podejmując studia doktoranckie – dotyczy to przede wszystkim respondentów będących na pierwszym roku. Warto zauważyć, że studenci w latach osiemdziesiątych, znacznie częściej niż „studenci okresu transformacji”, jeszcze na czwartym roku nie mieli nawet ogólnie sprecyzowanych planów zawodowych.

Swoje plany zawodowe studenci wiążą przede wszystkim ze studiowaną dyscypliną, choć wśród badanych w 1992 r. było wiele osób, które zarówno na pierwszym, jak i na czwartym roku rozpatrywały także inne możliwości. Studenci badani ostatnio częściej niż respondenci z lat osiemdziesiątych nie są w stanie określić, czy chcieliby wykonywać pracę związaną ze studiowaną dyscypliną.

W ciągu lat dzielących porównywane przedsięwzięcia badawcze istotnym zmianom uległy dążenia studentów związane z preferowanym stanowiskiem pracy. W latach osiemdziesiątych kilkanaście procent badanych chciało pracować na „szeregowym stanowisku”, około 1/3 liczyła na zajęcie stanowisk kierowniczych. Tylko nieliczni respondenci wskazywali, że chcieliby pracować „na swoim”. Preferencje studentów badanych w roku 1992 są zupełnie inne. Minimalny odsetek (3) studentów dąży do pracy na „szeregowym stanowisku”, kilkanaście procent aspiruje do objęcia stanowisk kierowniczych. **Studenci „okresu transformacji” cenią sobie nade**

wszystko samodzielność. Wyrażając to przekonanie, ponad 50% studentów pierwszego i ponad 60% czwartego roku wybiera określenie *chcę być samodzielny*, 26% (zarówno pierwszego, jak i czwartego roku) używa sformułowania *chciałbym pracować na swoim*. Znamienne, że badani w latach osiemdziesiątych znacznie częściej niż respondenci z roku 1992, zarówno na pierwszym, jak i na czwartym roku nie mieli wyrobionego zdania co do preferowanego przez siebie stanowiska (tabela 6).

Tabela 6

Dążenia studentów związane ze stanowiskiem pracy. Porównanie wyników badań panelowych przeprowadzonych w 1983 r. na I roku studiów, w 1986 r. na IV roku studiów oraz wyników badania z roku 1992 (w %)

Dążenia	1983	1986	1992	
	I rok (N = 985)	IV rok (N = 903)	I rok (N = 581)	IV rok (N = 378)
Praca na szeregowym stanowisku	12	13	3	3
Praca na stanowisku kierowniczym	27	31	15	15
Samodzielność	–	–	54	64
Praca „na swoim”	20	2	26	26
Trudno powiedzieć	41	37	12	6

Do zajęcia stanowisk kierowniczych najczęściej aspirują studenci SGH (23%), najrzadziej – Akademii Medycznej (7,1%). Na samodzielności w pracy zależy przede wszystkim studentom Uniwersytetu. Także studenci SGH najczęściej chcieliby pracować „na swoim”, najrzadziej do tego wyboru skłaniają się studenci UW. Stanowiska kierownicze częściej pociągają mężczyzn, kobiety wybierają raczej samodzielność w pracy.

Tylko nieliczni studenci, pytani o instytucje, w których chcieliby pracować, wybierają firmy państwowe (12% respondentów z pierwszego i 13% z czwartego roku). Blisko 1/3 chciałaby pracować w dużych firmach prywatnych, kilkanaście procent badanych dąży do podjęcia pracy w małych prywatnych firmach, ponad 30% najchętniej podjęłoby pracę we własnych lub rodzinnych przedsiębiorstwach. W firmach państwowych najczęściej chcieliby pracować studenci UW, najrzadziej SGH (odpowiednio 17% i 7%), praca w dużych prywatnych firmach jest najbardziej atrakcyjna dla studentów SGH, najmniej – dla respondentów studiujących na SGGW, o pracy we własnych przedsiębiorstwach najczęściej myślą studenci SGH (38%) najrzadziej Uniwersytetu (19%).

Badani studenci są przekonani, że uda się im zrealizować aspiracje związane z pracą zawodową. Pytani o przyczyny swego optymizmu, najczęściej odpowiadają, iż wierzą we własne możliwości lub są przekonani, że do czasu, kiedy ukończą studia wzrośnie zapotrzebowanie na specjalistów o takich właśnie kwalifikacjach.

Zakończenie

Badania przeprowadzone w końcu 1992 r. wskazują, że **zachodzące i zapowiadane w Polsce zmiany studenci postrzegają raczej jako szansę niż zagrożenie** – dotyczy to przede wszystkim przeobrażeń zachodzących w sferze gospodarczej, a więc tych, które będą miały istotne

i bezpośrednie znaczenie dla ich powodzenia lub klęski w pracy zawodowej. Zdecydowana większość respondentów jako szansę traktuje wprowadzenie do gospodarki praw rynku i konkurencji; prywatyzację przedsiębiorstw; silne, zależne od wkładu pracy różnicowanie zarobków; zwalnianie nieefektywnych pracowników; dopuszczenie obcego kapitału.

Badani sądzą, że w wyniku transformacji zyskają przede wszystkim ludzie rozporządzający kapitałem, ale także osoby przedsiębiorcze, energiczne, pracowite i wykształcone; siebie zaś lokują właśnie w tej ostatniej grupie. Ich optymizm nie jest bezkrytyczny – dostrzegają dystans wyraźnie oddzielający Polskę okresu transformacji od „dobrze zorganizowanego państwa”, w którym unormowane są już sprawy teraz właśnie ulegające przekształceniom w naszym kraju. Spodziewają się dla siebie zarówno zmian korzystnych, jak i niekorzystnych, ale te ostatnie traktują jako nieunikniony koszt pożądaných i akceptowanych przeobrażeń.

Akceptacja zmian pozostaje w istotnym związku z przekształceniami, jakie w ostatnich latach dokonały się w sferze motywów, którymi kierują się badani podejmując decyzję o studiowaniu oraz w ich dążeniach zawodowych.

Młodzi ludzie wstępując na studia liczą na rozwój intelektualny – a przecież właśnie osoby wykształcone mają, ich zdaniem, większą niż inni szansę na sukces w tworzących się dziś warunkach społecznych i ekonomicznych. W momencie podejmowania decyzji o studiowaniu, ważny jest dla nich zawód, który wybrali oraz fakt, że studia zapewnią im przynależność do warstwy inteligencji.

Badani studenci są najczęściej przekonani, że o **powodzeniu w pracy zawodowej zadecydują przede wszystkim czynniki merytoryczne** (wysokie kwalifikacje, poziom wykształcenia ogólnego, znajomość języków obcych) i **czynniki zależne od nich samych** – inicjatywa, przedsiębiorczość, solidna, rzetelna praca.

Przewidując swe losy zawodowe często są optymistami, sądzą, że uda się im zdobyć i utrzymać taką właśnie pracę, na jakiej im zależy, swój optymizm wiążą często z przekonaniem, że dopną celu, bo jest on dla nich szczególnie ważny, wierzą, że ludzie wykształceni nie będą mieli w przyszłości problemów ze znalezieniem satysfakcjonującej ich pracy.

Samodzielność, a także praca „na swoim”, we własnych przedsiębiorstwach, jest najcenniejszą cechą przyszłej pracy dla bardzo licznej grupy badanych.

Podkreślane przez wielu respondentów dążenie do samodzielności wydaje się szczególnie cenne z punktu widzenia możliwości ich przyszłego wpływu na procesy pożądaných przemian w skali makro. „W społeczeństwach industrialnych, gdzie praca jest centralnym aspektem życia ludzkiego, praktyka zawodowa, która ułatwia lub utrudnia samosterowność, zaczyna przenikać ludzkie poglądy nie tylko na pracę, lecz również poglądy na świat i samego siebie. Praca zapewniająca samosterowność sprzyja niezależnemu myśleniu i inicjatywie, przyczynia się do rozszerzenia ludzkich poglądów na rzeczywistość” (Krężlewski 1990, s. 171).

Jeżeli uzyskane wyniki nie są jedynie deklaracjami postaw, jeśli są sygnałem systematycznych, choć jeszcze niezbyt radykalnych przemian w sferze rzeczywistych dążeń i przyjętych strategii zawodowych studentów, to przewidywania co do kierunku i charakteru wzajemnych powiązań między postawami przyszłej inteligencji a powodzeniem przemian w skali makro powinny być optymistyczne.

Literatura

Jastrząb-Mrozicka M., Świerzbowska-Kowalik E.

Uwarunkowania dydaktycznej i pozadydaktycznej aktywności studentów. Raport z badań panelowych 1983-1987. Warszawa: Centrum Badań Polityki Naukowej i Szkolnictwa Wyższego, maszynopis.

Kręzlewski J. 1990

Spoleczne uwarunkowania przedsięwzięciowych i roszczeniowych zachowań ludzi. W: J. Reykowski, K. Skarżyńska, M. Ziółkowski (red.): *Orientacje społeczne jako element mentalności.* Poznań: NAKOM.

Kulpińska J., Najduchowska H., Jastrząb-Mrozicka M., Wnuk-Lipińska E. 1992

Studenci okresu przełomu. Raport z badań „Student 1987-1990”. Warszawa: PWN.

Marody M. 1991

Działania jednostek a system społeczny. W: M. Marody (red.): *Co nam zostało z tych lat ... Społeczeństwo polskie u progu zmiany systemowej.* Londyn: Aneks.

Najduchowska H., Wnuk-Lipińska E. 1992

Dekadencja. Edukacja i perspektywy życiowe studentów. Raport z badań „Student 1987”. Warszawa: PWN.

Poleszczuk J. 1991

Praca w systemie gospodarki planowej. W: M. Marody (red.): *Co nam zostało z tych lat ... Społeczeństwo polskie u progu zmiany systemowej.* Londyn: Aneks.

Rychard A. 1993

Społeczeństwo w transformacji. „Społeczeństwo Otwarte”, nr 5.